

Sygnatura akt II C 699/15

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 14 lutego 2017 roku

Sąd Rejonowy dla Łodzi- Widzewa w Łodzi II Wydział Cywilny w składzie:

Przewodnicząca sędzia S.R. A. S.

Protokolant st. sekr. sąd. M. O.

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2017 roku w Łodzi

sprawy w powództwa A. K.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zapłatę

1. zasądza od pozwanego na rzecz powódki tytułem zadośćuczynienia kwotę 21.500 zł (dwadzieścia jeden tysięcy pięćset złotych) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2015 roku do dnia 31 grudnia 2015 roku i odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 1 stycznia 2016 roku do dnia zapłaty;
2. oddala powództwo w pozostałej części;
3. obciąża powódkę na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi – Widzewa w Łodzi kwotą 733,60 zł (siedemset trzydzieści trzy złote sześćdziesiąt groszy) tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków;
4. zasądza od powódki na rzecz pozwanego kwotę 783,10 zł (siedemset osiemdziesiąt trzy złote dziesięć groszy) tytułem zwrotu kosztów procesu.

Sygnatura akt II C 699/15

UZASADNIENIE

W pozwie z dnia 24 sierpnia 2015 roku skierowanym przeciwko (...) Spółce Akcyjnej z siedzibą w W., powódka A. K. reprezentowana przez pełnomocnika z wyboru – radcę prawnego, wniosła o zasądzenie na jej rzecz kwoty 74 000 złotych tytułem zadośćuczynienia na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 18 lutego 2015 roku do dnia zapłaty. Nadto wniosła o zasądzenie od pozwanego kosztów postępowania sądowego, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości 3 600 zł wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł, ewentualnie zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania sądowego według spisu kosztów przedłożonego na rozprawie.

W uzasadnieniu wskazano, że w dniu 13 grudnia 2004 roku w miejscowości R. (...) doszło do wypadku komunikacyjnego, w następstwie którego śmierć poniósł S. K., ojciec powódki. Sprawca zdarzenia M. K. został uznany za winnego wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej w sprawie o sygn. akt II K 74/05 czynu z art. 177 § 2 w zw. z art. 178 § 1 k.k. W chwili wypadku sprawca objęty był ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych u pozwanego. Powódka żądała w postępowaniu likwidacyjnym w piśmie z dnia 17 grudnia 2014 roku kwoty 100.000zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych w związku ze śmiercią ojca. Pozwany decyzją z dnia 17 lutego 2015 roku przyznał powódce kwotę 16 000 złotych tytułem zadośćuczynienia. W ocenie powódki przyznana kwota jest zaniżona. Podniesiono, że zmarły ojciec był osobą wyjątkową i niezwykle ważną

w życiu powódki. Sprawował on opiekę nad powódką, dbał o jej bezpieczeństwo, przekazywał jej swoje doświadczenie życiowe oraz wartości moralne. Powódka nadal wspomina ojca. Pomimo upływu czasu nie pogodziła się z tragedią. Śmierć ojca negatywnie wpłynęła na psychikę powódki, która w chwili wypadku miała 16 lat.

(pozew k.2-5, pełnomocnictwo k.12)

W odpowiedzi na pozew z dnia 22 grudnia 2015 roku pozwany, reprezentowany przez pełnomocnika z wyboru radcę prawnego, wniósł o jego oddalenie oraz zasądzenie kosztów procesu według norm przepisanych, w tym kosztów zastępstwa procesowego wraz z opłatą skarbową od pełnomocnictwa. Strona pozwana przyznała przyjęcie odpowiedzialności za szkodę z dnia 13 grudnia 2004 roku, w wyniku której śmierć poniósł ojciec powódki i wyjaśniła, że na podstawie ugody z dnia 7 listopada 2006 roku wypłaciła powódce 49 000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej wskutek śmierci ojca, 12 061,50 złotych tytułem skapitalizowanej renty alimentacyjnej za okres od 20 grudnia 2004 roku do 31 grudnia 2006 roku oraz od dnia 1 stycznia 2007 roku na przyszłość rentę bieżącą po 495 złotych miesięcznie. Dodatkowo na podstawie decyzji z dnia 17 lutego 2015 roku przyznano powódce kwotę 16 000 złotych zadośćuczynienia.

Strona pozwana podniosła zarzut przyczynienia się S. K. do powstania szkody z dnia 13 grudnia 2004 roku w wysokości 20 % z uwagi na niezachowanie ostrożności podczas przekraczania jezdni. Dodatkowo pozwany zakwestionował wysokość roszczenia dochodzonego pozwem, wskazując iż dotychczasowe kwoty świadczeń wypłaconych na rzecz powódki rekompensują doznaną krzywdę. W ocenie pozwanego kwota 49 000 złotych wypłacona powódce tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie się sytuacji życiowej w wyniku śmierci ojca powinna zostać uwzględniona przy ewentualnej kwocie zadośćuczynienia.

(odpowiedź na pozew k. 28-31, pełnomocnictwo k. 32, odpis KRS k. 33-36)

Ustosunkowując się do odpowiedzi na pozew pozwanego, w piśmie z dnia 25 stycznia 2016r, pełnomocnik powódki podtrzymał żądania zgłoszone w pozwie i opowiedział się przeciwko zaliczaniu wypłaconych na rzecz powódki przez pozwanego kwot odszkodowania na poczet dochodzonego przez nią roszczenia z tytułu zadośćuczynienia.

(pismo procesowe powódki k. 43-45)

W piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2016 roku pozwany podniósł zarzut przyczynienia się S. K. do zaistnienia wypadku na poziomie 50 %, w ten sposób, że przechodził on przez jezdnię w odległości kilkunastu metrów przed przejściem dla pieszych, nie zachował szczególnej ostrożności oraz nie ustąpił pierwszeństwa nadjeżdżającemu samochodowi F. (...).

(pismo procesowe pozwanego k. 76-77)

W piśmie procesowym z dnia 7 czerwca 2016 roku powódka podniosła, iż zasadne jest przyjęcie 10 % przyczynienia się poszkodowanego, a kwota dochodzona pozwem przyczynienie na tym poziomie uwzględnia. Dodatkowo wskazano, iż przyczynienie się poszkodowanego na tym poziomie stanowiło okoliczność bezsporną między stronami, co zostało wskazane wprost w treści ugody z dnia 7 listopada 2006 roku.

(pismo procesowe powódki k. 82)

Do zamknięcia rozprawy stanowiska stron nie uległy zmianie.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

W dniu 13 grudnia 2004 roku w miejscowości R. (...) miał miejsce wypadek drogowy. M. K. umyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób, że znajdując się w stanie nietrzeźwości kierował samochodem osobowym marki F. (...) o numerze rejestracyjnym (...), jechał z prędkością przekraczającą wartość dozwoloną, nieuważnie obserwował drogę przed pojazdem i nie podjął w porę manewru obronnego przez hamowanie, w wyniku

czego potrącił przechodzącego przez jezdnię S. K., który w wyniku doznanych obrażeń ciała w postaci urazu czaszkowo-mózgowego zmarł w dniu 19 grudnia 2004 roku.

Wyrokiem z dnia 7 czerwca 2005 roku Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej, wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 74/05, M. K. został uznany za winnego umyślnego naruszenia zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym i spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego S. K. zmarł.

(bezsporne, wyrok k. 123-123v załączonych akt II K 74/05)

Pieszy S. K., bezpośrednio przed zdarzeniem przekraczał jezdnię ul. (...) w R., poruszał się prostopadle do osi jezdni w warunkach ograniczonej widoczności (zachmurzenie całkowite, zmierzch, padająca mżawka). Przekraczał jezdnię w miejscu niedozwolonym – kilkanaście metrów obok znajdowało się przejście dla pieszych, które było oświetlone światłem padającym z przydrożnej latarni ulicznej. Do potrącenia pieszego doszło na prawym pasie jezdni, po którym poruszał się pojazd F. (...). Pieszy po jezdni przeszedł ok. 7 metrów. Pojazd marki F. (...) poruszał się z prędkością ok. 60 km/h podczas gdy ograniczenie w tym miejscu wynosi 50 km/h.

(bezsporne)

Pojazd, którym kierował sprawca zdarzenia M. K. w dacie wypadku korzystał z ochrony ubezpieczeniowej w zakresie obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych na podstawie umowy ubezpieczenia zawartej z pozwanym (...) S.A. w W..

(bezsporne)

S. K. był ojcem A. K.. W chwili śmierci ojca powódka miała 16 lat, uczęszczała do pierwszej klasy liceum. Relacje powódki z ojcem były bardzo dobre, świetnie się rozumieli. Wspólnie spędzali czas, zwłaszcza aktywnie na świeżym powietrzu jeżdżąc na rowerach, grając w badminton, pływając rowerami wodnymi po zalewie. Powódka była zżyta z ojcem i takie relacje utrzymywały się do jego śmierci. Ojciec pomagał powódce w nauce, przede wszystkim w biologii i pracach manualnych. Często grywali w gry planszowe oraz układali puzzle.

Na święta Bożego Narodzenia we dwójkę ubierali choinkę. Od pogrzebu ojca, który miał miejsce dzień przed Wigilią, na prośbę powódki w święta zaprzestano strojenia choinki. Do chwili obecnej na wigilijnym stole jest stawiane nakrycie dla S. K..

Powódka cierpi na dystrofię mięśniową. S. K. dbał o regularną aktywność fizyczną powódki by spowolnić skutki choroby. Po śmierci ojca powódka nie chciała kontynuować rehabilitacji niezbędnej do powstrzymania postępu choroby.

Po śmierci S. K., powódka załamała się, płakała, stała się przygnębiona, nieobecna. Przestała uczestniczyć w ceremoniach kościelnych. Powódka starała się unikać kontaktów z rówieśnikami, zamknęła się w sobie. Mimo sugestii matki, powódka nie chciała korzystać z pomocy psychologa, gdyż nie potrafiła się otworzyć. Wspomnienie ojca i rozmowy na jego temat do chwili obecnej budzą u powódki duże emocje, dlatego unika rozmów o nim, nawet z matką. Powódka odwiedza grób ojca raz w roku, na święto Wszystkich Świętych. Obecność na cmentarzu przywołuje przykre wspomnienia i jest dla powódki bolesna.

Powódka jest jedynaczką, jej najbliższą rodzinę stanowi matka, z którą pozostaje w dobrych relacjach. Po śmierci ojca powódka odsunęła się od matki. Powódce brakowało obecności ojca przy ważnych dla niej wydarzeniach. Obecnie planuje ślub i żałuje że w tym dniu nie będzie przy niej ojca.

(zeznania świadka U. K. k. 65-66, zeznania powódki k. 126-128)

Zasadniczą przyczyną wypadku z dnia 13 grudnia 2004 roku był błąd kierującego pojazdem marki F. (...) o nr rej. (...) – M. K., który to nieuważnie obserwował przedpole jazdy i nie podjął żadnych manewrów obronnych

na powstałą sytuację zagrożenia. Brak odpowiedniej reakcji na obecność pieszego na jezdni mógł mieć związek z okolicznością stanu nietrzeźwości w chwili zdarzenia. Przekroczenie przez kierowcę prędkości miało wpływ na przebieg analizowanego wypadku.

Niezależnie od tempa poruszania się przez pieszego przez jezdnię, kierujący pojazdem miał możliwość uniknięcia potrącenia pieszego poprzez wykonanie manewru hamowania, gdyby odpowiednio wcześniej zareagował na powstały stan zagrożenia. Miał też możliwość uniknięcia potrącenia pieszego poprzez wykonanie manewru zmiany pasa ruchu

Zachowanie S. K. było niezgodne z przepisami ruchu drogowego. Pieszy nie powinien był wchodzić na jezdnię w warunkach ograniczonej widoczności w innym miejscu niż przejście dla pieszych. Dodatkowo był zobowiązany do zachowania szczególnej ostrożności, poprzez którą należy także rozumieć zaniechanie działania. Odległość w jakiej znajdował się pojazd F. w chwili podjęcia decyzji o przejściu przez jezdnię nie była na tyle duża, aby móc mieć pewność, że pieszy w tor ruchu pojazdu nie wejdzie.

(opinia biegłego do spraw analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych k. 99-117 wraz z załącznikami k. 118-123)

Na podstawie ugody zawartej przez (...) SA w W. z A. K. w dniu 7 listopada 2006 roku, wypłacono na jej rzecz kwotę 49 000 złotych tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w skutek śmierci ojca, 12 061,50 złotych tytułem skapitalizowanej renty alimentacyjnej za okres od 20 grudnia 2004 roku do 31 grudnia 2006 roku i od 1 stycznia 2007 roku i na przyszłość rentę bieżącą po 495 złotych miesięcznie.

(bezsporne)

Decyzją z dnia 17 lutego 2015 roku (...) SA w W. przyznał powódce A. K. kwotę 16 000 złotych tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią ojca.

(bezsporne)

Powyższe ustalenia faktyczne Sąd poczynił w oparciu o dowody wymienione powyżej: dokument z akt sprawy karnej II K 74/05, w oparciu o zeznania powódki, a także zeznania powołanej w sprawie świadka U. K. oraz opinię biegłego z zakresu analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych.

Istotą sporu i prowadzonego postępowania dowodowego w niniejszej sprawie była wysokość zadośćuczynienia z tytułu szkody niemajątkowej doznanej przez powódkę w wyniku zdarzenia z dnia 13 grudnia 2004 roku. Należy zaznaczyć, iż strony nie kwestionowały w toku sprawy, kwestii przyczynienia się S. K. do powstania szkody i okoliczności wypadku. Sporny między stronami był wymiar tego przyczynienia się poszkodowanego. W sprawie ustalić należało przebieg samego zdarzenia, w szczególności zachowanie się uczestników wypadku. Na tę okoliczność Sąd na wniosek pozwanego dopuścił dowód z opinii biegłego do spraw analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych.

Przedmiotową opinię uznać należało za logiczną, spójną wewnątrznie, sporządzoną przez osobę posiadającą odpowiednią wiedzę specjalistyczną, niezbędną w punktu widzenia oceny zdarzeń wskazanych w tezie dowodowej. Biegły odniósł się w sposób rzeczowy do wszelkich kwestii, które wymagały posiadania wiadomości specjalnych z zakresu taktyki i techniki jazdy oraz pozwalających na zrekonstruowanie najbardziej realnego przebiegu wypadku z dnia 13 grudnia 2004 r. Żadna ze stron nie zgłaszała zastrzeżeń do opinii, nie kwestionowała wniosków w niej zawartych, a także nie wносиła o wydanie opinii uzupełniającej. W tym stanie rzeczy istniały podstawy do uwzględnienia treści opinii jako podstawy rozstrzygnięcia w niniejszej sprawie.

Sąd Rejonowy zważył co następuje:

Podstawą materialnoprawną roszczenia powódki o zasądzenie zadośćuczynienia za krzywdę w związku ze śmiercią S. K. jest przepis art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. O zastosowaniu wskazanych powyżej przepisów dla oceny roszczeń decyduje moment, w którym doszło do deliktu stanowiącego źródło szkody. Śmierć S. K., w konsekwencji której powódka miała doznać naruszenia dóbr osobistych, nastąpiła w dniu 19 grudnia 2004 roku w zw. ze zdarzeniem z

dnia 13 grudnia 2004 roku. Dopiero zaś w wyniku nowelizacji dokonanej na mocy ustawy z dnia 30 maja 2008 roku (Dz.U. Nr 116, poz. 731), w dniu 3 sierpnia 2008 roku wszedł w życie przepis art. 446 § 4 k.c., w myśl którego Sąd może także przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Co do zaś szkody niemajątkowej doznanej w wyniku naruszenia dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby bliskiej, która miała miejsce, tak jak w niniejszej sprawie, przed tą datą, zadośćuczynienia pieniężnego można żądać w oparciu o przepisy art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. Powyższy pogląd, ugruntowany w judykaturze (tak SN w: uchwale z dnia 22 października 2010 roku, III CZP 76/10, Biul. SN 2010/10/11, uchwale z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2012/1/10, uchwale z dnia 7 listopada 2012 roku, III CZP 67/12, OSNC 2013/4/45, tak również SA w Łodzi w wyroku z dnia 2 lipca 2013 roku, I ACa 225/13, LEX nr 1349959) – w pełni podziela Sąd w składzie orzekającym w niniejszym postępowaniu.

Zmiana art. 446 k.c., przez dodanie paragrafu 4, pozwalającego na przyznanie zadośćuczynienia, rozwiązała problem mieszanego ujęcia odszkodowania w dawnym brzmieniu art. 446 § 3 k.c., ujmującego zarówno elementy szkody majątkowej (uchwała Sądu Najwyższego (7) z dnia 26 października 1970 roku, III PZP 22/70, OSN 1971 rok, nr 7-8, poz. 120; A. Cisek (w:) E. Gniewek, Komentarz, 2008, art. 446, nb 10; W. Czachórski (w:) System prawa cywilnego, t. III, cz. 1, s. 678; Z. Radwański, A. Olejniczak, Zobowiązania, 2008, nb 655; M. Safjan (w:) K. Pietrzykowski, Komentarz, t. I, 2005, art. 446, nb 13-16; odmiennie Z. Masłowski (w:) Komentarz, t. II, 1972, s. 1120 i n.), jak i niemajątkowej (wyrok Sądu Najwyższego z 8 maja 1969 r., II CR 114/69, OSN 1970 rok, nr 7-8, poz. 129; odmiennie wyrok Sądu Najwyższego z 4 września 1967 r., I PR 23/67, OSP 1969, z. 1, poz. 5, z glosą krytyczną Z. Radwańskiego).

Aktualnie możliwość kompensaty krzywdy wynika wprost z brzmienia art. 446 § 4 k.c. W tym przypadku chodzi o wynagrodzenie szkody niemajątkowej po utracie osoby bliskiej – zmarłej wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia. W istocie chodzi zatem o wynagrodzenie szkody poniesionej przez „pośrednio” poszkodowanego na skutek zdarzenia, za które odpowiedzialność ponosi sprawca (bądź zakład ubezpieczeń – w przypadku roszczeń dochodzonych na podstawie umowy ubezpieczenia). Fakultatywny charakter zadośćuczynienia za krzywdę („sąd może także przyznać”) nie oznacza dowolności organu stosującego prawo, co do możliwości korzystania z udzielonej mu kompetencji (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 stycznia 2001 roku, II KKN 351/99, Prokuratura i Prawo 2001 rok, nr 6, s. 11). W tej kwestii i co do wysokości zadośćuczynienia, zastosowanie znajdują reguły wypracowane w odniesieniu do zadośćuczynienia, z uwzględnieniem wskazanej wyżej specyfiki tych roszczeń.

Z uwagi na datę zdarzenia wywołującego szkodę przepis art. 446 § 4 k.c. nie znajduje jednak zastosowanie w niniejszej sprawie, ponieważ zdarzenie wywołujące szkodę nastąpiło przed wejściem w życie cytowanej noweli.

W uzasadnieniu nowelizacji wprowadzonej ustawą z dnia 30 maja 2008 roku podniesiono, że skoro zadośćuczynienie istnieje w sytuacji naruszenia dóbr osobistych, o których mowa w art. 23 k.c., to tym bardziej taka możliwość powinna istnieć w przypadku śmierci osoby bliskiej, która w istotny sposób narusza sferę psychicznych odczuć jednostki. Zwłaszcza, że przed nowelizacją kodeksu cywilnego, sądy przyznawały osobom najbliższym zmarłego zadośćuczynienie pieniężne na podstawie art. 448 k.c. Natomiast, wprowadzając omawiany przepis polskie prawo idzie śladem tych systemów prawa cywilnego, w których przedmiotem ochrony jest nie tylko majątek, ale także sfera przeżyć psychicznych człowieka.

Więzi rodzinne nie są zdaniem Sądu jedynym dobrem osobistym, jakie może być naruszone w wyniku śmierci osoby najbliższej. Wskutek takiego zdarzenia uszczerbkowi ulega też zwykle zdrowie, wskazane w przepisie art. 23 k.c. i również za naruszenie tego dobra należy się zdaniem sądu zadośćuczynienie na zasadach ogólnych. Naruszenie zdrowia może polegać nie tylko na oddziaływaniu fizycznym, skutkującym naruszeniem narządów lub tkanek, ale także negatywnym wpływem na sferę psychiczną, np. wywołaniu rozstroju nerwowego (Komentarz do Kodeksu cywilnego, red. K. Osajda, kom. do art. 23, uwaga F., wyd. CH Beck, Warszawa 2012). W doktrynie również wyrażono pogląd, że w wypadku silnego wstrząsu psychicznego (a więc uszczerbku na zdrowiu), spowodowanego śmiercią osoby najbliższej, będzie możliwe wynagrodzenie szkody na zasadach ogólnych (A. S., Wynagrodzenie szkody wynikłej wskutek śmierci osoby najbliższej, B. 2000, str. 66, za nim K. P., Kodeks Cywilny. Komentarz, Tom 1, kom. do art. 446, uwaga I, pkt. 5).

Na ogół jednak utrata osoby najbliższej stanowi większą dolegliwość psychiczną dla członka rodziny zmarłego, niż naruszenie jego innych dóbr osobistych.

W odniesieniu do zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych, przyznawanego w oparciu o art. 448 k.c., w judykaturze wskazuje się natomiast, że ustalając wysokość tego zadośćuczynienia należy mieć na względzie rodzaj naruszonego dobra osobistego, stopień jego naruszenia, zakres negatywnych konsekwencji wynikających z faktu naruszenia dobra osobistego, jak również stopień winy sprawcy naruszenia (tak między innymi Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 stycznia 2008 roku, I CSK 319/07, Monitor Prawniczy 2008 rok, nr 4, poz.172).

W konsekwencji, w judykaturze i piśmiennictwie, wyrażono pogląd, że skoro zadośćuczynienie ma kompensować przedwczesną utratę członka rodziny, a dobrem osobistym, którego naruszenie wymaga rekompensaty, jest prawo do życia w rodzinie, to najwyższe kwoty zadośćuczynienia powinny być zasądzane na rzecz osób, które na skutek śmierci najbliższego członka rodziny stały się samotne, gdyż nie mają już własnej rodziny. Jako przykład takiej sytuacji wskazuje się roszczenia rodziców, którzy utracili ostatnie dziecko i nie będą mogli już mieć własnych dzieci, a nie posiadają innej bliskiej rodziny (rodziców, rodzeństwa). Przy ustalaniu wysokości zadośćuczynienia należy także mieć na względzie średni przewidywany czas życia zmarłego członka rodziny, zamieszkiwanie ze zmarłym i pozostawanie z nim we wspólnym gospodarstwie domowym, posiadanie przez uprawnionego innych członków rodziny, rodzaj zdarzenia powodującego śmierć osoby najbliższej, jego okoliczności, kwestię wykrycia i ukarania sprawcy czynu niedozwolonego będącego przyczyną śmierci osoby najbliższej.

Podkreśla się, że w każdym wypadku wysokość zadośćuczynienia powinna zostać ustalona z uwzględnieniem okoliczności, że śmierć każdej osoby jest zdarzeniem pewnym, które prędzej czy później musi nastąpić. Tym samym zadośćuczynienie przewidziane w powołanym przepisie rekompensuje w istocie jedynie wcześniejszą utratę członka rodziny.

Natomiast odwołanie się do przeciętnego poziomu zamożności społeczeństwa może mieć jedynie charakter posiłkowy i nie powinno przesłaniać innych ważniejszych przesłanek ustalenia należnych kwot zadośćuczynienia (P. H. "Zadośćuczynienie za śmierć tylko dla członków najbliższej rodziny"; Sąd Apelacyjny w Łodzi w uzasadnieniu wyroku z dnia 14 kwietnia 2010 roku, I ACa 178/10, OSA 2010 rok, nr 3, poz.24).

Uznając za dopuszczalne zgłoszenie przez powódkę roszczenia o zadośćuczynienie na podstawie przepisów o ochronie dóbr osobistych, stwierdzić należy, iż zostały spełnione wszystkie przesłanki warunkujące odpowiedzialność strony pozwanej z tego tytułu: naruszenie dobra osobistego podlegającego ochronie prawnej w postaci utraty więzi rodzinnej z S. K. (prawem do życia w pełnej rodzinie) oraz bezprawność działania sprawcy wypadku, co do okoliczności, którego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Rawie Mazowieckiej z dnia 7 czerwca 2005 roku, wydanym w sprawie II K 74/05, został on uznany za winnego umyślnego spowodowania wypadku drogowego, w wyniku którego S. K. poniósł śmierć, tj. za czyn z art. 177 § 2 k.k. w zw. z art. 178 §1 k.k.

Sprawstwo kierującego pojazdem marki F. (...) – M. K. nie było wątpliwe i nie było przedmiotem sporu. Sprawca zdarzenia posiadał na przedmiotowy pojazd, aktualną, zawartą z pozwanym umowę obowiązkowego ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej, strona pozwana posiada legitymację bierną w niniejszym procesie i ponosi – na zasadzie art. 822 § 1 k.c. w zw. z art. 436 § 1 k.c. - odpowiedzialność za krzywdę wyrządzoną powódce wskutek zaistniałego wypadku.

Sąd Rejonowy dla Łodzi – Widzewa w Łodzi jest związany prawomocnym skazującym orzeczeniem Sądu Rejonowego Rawie Mazowieckiej z dnia 7 czerwca 2005 roku wydanym w sprawie o sygnaturze akt II K 74/05. Zgodnie z art. 11 k.p.c. ustalenia wydanego w postępowaniu karnym prawomocnego wyroku skazującego co do popełnienia przestępstwa wiążą sąd w postępowaniu cywilnym. Określona w art. 11 k.p.c. moc wiążąca wyroku karnego oznacza, że w sprawie cywilnej niedopuszczalne jest dokonywanie jakichkolwiek własnych ustaleń co do tych okoliczności, którymi sąd jest związany w postępowaniu cywilnym. W konsekwencji wyłączona jest też możliwość dochodzenia roszczeń w sposób sprzeczny z ustaleniami wyroku karnego. Istota związania sądu cywilnego skazującym wyrokiem

karnym wyraża się w tym, że w skład podstawy faktycznej rozstrzygnięcia sądu cywilnego wchodzi czyn opisany w sentencji karnego wyroku skazującego, a sąd ten pozbawiony jest możliwości dokonywania ustaleń w tym zakresie, w tym w szczególności ustaleń odmiennych niż przeniesione na podstawie tego wyroku z procesu karnego (wyrok Sądu Apelacyjnego w Białymstoku z dnia 25 czerwca 2015 r., sygn. I ACa 216/15, (...) Prawnej Lex (...) nr (...)).

Kwestią kluczową dla merytorycznej oceny zasadności zgłaszanych przez powódkę żądań było ustalenie przyczyn wypadku z dnia 13 grudnia 2004 r. oraz jego przebiegu, w tym ustalenia, w jakim stopniu każdy z jego uczestników przyczynił się do powstania szkody. W toku postępowania dopuszczony został dowód z opinii biegłego do spraw analizy i rekonstrukcji wypadków drogowych na okoliczność ustalenia przebiegu wypadku z dnia 13 grudnia 2004 r., w tym wskazania, czy S. K. i w jaki sposób, naruszył zasady bezpieczeństwa i przepisy prawa o ruchu drogowym.

W sprawie ustalono, że zachowanie zmarłego było niezgodne z przepisami bezpieczeństwa w ruchu drogowym. Pokonywanie jezdni poza wyznaczonym przejściem dla pieszych nakładało na pieszego obowiązek upewnienia się, czy nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Ojciec powódki był zobowiązany do ustąpienia pierwszeństwa znajdującym się na jezdni samochodom. Nadto S. K. przekraczał jezdnię w warunkach ograniczonej widoczności.

Zasadniczą przyczyną zaistnienia zdarzenia z dnia 13 grudnia 2004 r. był jednak błąd popełniony przez kierującego pojazdem marki F. (...) – M. K., który to nieuważnie obserwował przedpole jazdy i nie podjął żadnych manewrów obronnych na powstałą sytuację zagrożenia. Biegły wskazał nadto, że brak odpowiedniej reakcji kierującego pojazdem na obecność pieszego na jezdni mógł mieć związek z okolicznością stanu nietrzeźwości w chwili zdarzenia.

Dodatkowo bezpośrednio przez zdarzeniem pojazd marki F. (...) poruszał się z prędkością ok. 60 km/h podczas gdy ograniczenie w tym miejscu wynosi 50 km/h. Przekroczenie prędkości miało wpływ na przebieg tego wypadku. Istniała też obiektywna możliwość uniknięcia potrącenia pieszego poprzez wykonanie przez kierującego pojazdem manewru zmiany pasa ruchu. Gdyby zatem kierujący pojazdem marki F. (...) nie poruszał się z nadmierną prędkością, uważnie obserwował przedpole jazdy, a przede wszystkim był trzeźwy, mógłby wykonać adekwatny do sytuacji manewr, a tym samym uniknąć potrącenia pieszego.

W ocenie Sądu stan faktyczny ustalony w sprawie, wbrew twierdzeniom strony pozwanej, nie uzasadniał przypisania każdemu z uczestników jednakowego przyczynienia się do zaistnienia zdarzenia.

Zdaniem Sądu zakres przyczynienia się kierującego pojazdem marki F. (...) - M. K. do powstania szkody był wyższy, aniżeli zmarłego S. K..

Zgodnie z art. 13 ust. 1-3 ustawy z dnia 20 czerwca 1997 roku Prawo o ruchu drogowym (t.j. Dz.U z 2017r, poz. 128) pieszy, przechodząc przez jezdnię lub torowisko, jest obowiązany zachować szczególną ostrożność oraz, z zastrzeżeniem ust. 2 i 3, korzystać z przejścia dla pieszych. Pieszy znajdujący się na tym przejściu ma pierwszeństwo przed pojazdem. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych jest dozwolone, gdy odległość od przejścia przekracza 100 m. Jeżeli jednak skrzyżowanie znajduje się w odległości mniejszej niż 100 m od wyznaczonego przejścia, przechodzenie jest dozwolone również na tym skrzyżowaniu. Przechodzenie przez jezdnię poza przejściem dla pieszych, o którym mowa w ust. 2, jest dozwolone tylko pod warunkiem, że nie spowoduje zagrożenia bezpieczeństwa ruchu lub utrudnienia ruchu pojazdów. Pieszy jest obowiązany ustąpić pierwszeństwa pojazdom i do przeciwległej krawędzi jezdni iść drogą najkrótszą, prostopadle do osi jezdni.

Zgodnie z art. 14 pkt 1a) i pkt 2 tej ustawy zabrania się: wchodzenia na jezdnię: bezpośrednio przed jadącym pojazdem, w tym również na przejściu dla pieszych oraz przechodzenia przez jezdnię w miejscu o ograniczonej widoczności drogi.

Jak wynika z wniosków opinii biegłego zachowania zarówno ojca powódki, jak i sprawy zdarzenia drogowego w momencie zaistnienia szkody stanowiły przejaw naruszenia określonych norm porządku prawnego. S. K. przekraczał jezdnię poza wyznaczonym przejściem dla pieszych w miejscu nieoświetlonym, nie obserwował bacznie otoczenia i nadjeżdżających pojazdów. Z kolei sprawca zdarzenia nienależycie obserwował drogę, poruszał się pojazdem z

nadmierną prędkością, kierował pojazdem w stanie nietrzeźwości, co miało znaczenie dla opóźnienia podjęcia przez niego manewru obronnego - hamowania lub zmiany pasa ruchu.

W tych okolicznościach, w ocenie Sądu, zachodziły usprawiedliwione podstawy dla uznania, iż sprawca zdarzenia przyczynił się do powstania szkody w 75%, zaś S. K. w 25%

Zgodnie z art. 362 k.c. jeżeli poszkodowany przyczynił się do powstania lub zwiększenia szkody, obowiązek jej naprawienia ulega odpowiedniemu zmniejszeniu stosownie do okoliczności, a zwłaszcza do stopnia winy obu stron. Stosując powyższy przepis Sąd musi brać pod uwagę wszystkie okoliczności związane zarówno z samym wyrządzeniem szkody, jak i przyczynieniem się poszkodowanego, co uzasadniało zmniejszenie zadośćuczynienia.

Przechodząc do oceny wysokości należnego powódce zadośćuczynienia, w ocenie Sądu nie ulega żadnym wątpliwościom, że śmierć osoby bliskiej zwykle stanowi dla rodziny wielki wstrząs, a cierpienia psychiczne, jakie się z nią wiążą, mogą przybierać ogromny wymiar, tym większy, im mocniejsza była w danym przypadku więź emocjonalna łącząca zmarłego z jego najbliższymi. Więzy między rodzicem a dzieckiem jest jedną z najmocniejszych, a jej przerwanie jedną z największych krzywd i cierpień psychicznych.

Sąd uznał, iż powódka doznała krzywdy na skutek śmierci ojca wspólnie z nią zamieszkującego i prowadzącego gospodarstwo domowe. Krzywda ta obejmuje zwłaszcza negatywne przeżycia psychiczne, wiążące się z samym faktem powzięcia wiadomości o śmierci ojca, zerwania więzi uczuciowej, utratę prawidłowo funkcjonującego środowiska rodzinnego oraz wsparcia rodzica. Powódka w chwili wypadku miała 16 lat, a zatem znajdowała się w toku procesu wychowania i funkcjonowanie w pełnej rodzinie miało dla niej duże znaczenie. Powódka pozostawała w całości na utrzymaniu rodziców. Śmierć ojca skutkowałą utratą poczucia stabilizacji. Ojciec był dla powódki ważną osobą, z którą łączyła ją silna więź. To właśnie z nim powódka podejmowała walkę ze stwierdzoną u niej chorobą - dystrofią mięśniową. Pomimo upływu wielu lat, u powódki nadal utrzymuje się żal i smutek po śmierci ojca, dlatego do chwili obecnej unika rozmów na temat ojca oraz rzadko odwiedza jego grób, by powstrzymać powrót wspomnień tamtego tragicznego dla niej wydarzenia.

Niewątpliwie pomiędzy powódką i jej ojcem istniała silna więź emocjonalna, a jego śmierć stanowiła zdarzenie wywołujące krzywdę powódki w rozumieniu art. 448 k.c.

Nie ustalono w niniejszej sprawie, aby powódka wskutek śmierci ojca doznała uszczerbku na zdrowiu. Zważyć również należy na dużą odległość czasową pomiędzy zdarzeniem wyrządzającym szkodę, a wytoczeniem powództwa w niniejszej sprawie. Okoliczność ta nie wyklucza możliwości przyznania powódce zadośćuczynienia za śmierć ojca, rodzi jednak istotne trudności dowodowe związane z wykazaniem rozmiaru krzywdy, czasu trwania żałoby i jej nasilenia. Zaś ryzyko z tym związane obciąża powódkę. To jednak nie oznacza, że zadośćuczynienie jej się nie należy, ma natomiast wpływ na jego wysokość. W ocenie Sądu wszystkie omówione powyżej okoliczności uzasadniają przyjęcie, że wysokość przyznanego powódce zadośćuczynienia powinna być umiarkowana. Sąd uznał, iż odpowiednim zadośćuczynieniem będzie kwota 50 000 złotych. Uwzględniając, że w 25% S. K. przyczynił się do zdarzenia, a także wysokość uprzednio wypłaconej powódce kwoty 16 000 złotych zadośćuczynienia Sąd ostatecznie zasądził na rzecz powódki od pozwanego kwotę 21 500 złotych (50 000 zł x 75 % - 16 000 zł). W pozostałym zakresie roszczenie powódki o zapłatę zadośćuczynienia podlegało oddaleniu jako zbyt wygórowane o czym orzeczono w punkcie 2 wyroku.

W tym miejscu odnieść się należy do kwestii podniesionej przez stronę pozwaną, która wniosła o uwzględnienie przy ustalaniu należnego powódce zadośćuczynienia, uprzednio wypłaconego na jej rzecz odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej w wyniku śmierci ojca. Do stanowiska strony pozwanej przychylić się nie można, bowiem zadośćuczynienie jest oderwane od sytuacji majątkowej pokrzywdzonego oraz od konsekwencji, jakie śmierć osoby bliskiej powoduje w szeroko rozumianej sferze interesów majątkowych powoda. Ma ono na celu złagodzenie cierpienia psychicznego wywołanego śmiercią osoby najbliższej, traumatycznych przeżyć z nią związanych oraz ułatwienie przystosowania się do zmienionej sytuacji życiowej. Przewidziane w art. 446 § 3 KC odszkodowanie obejmuje natomiast szeroko pojęte szkody majątkowe, często nieuchwytnie lub trudne do precyzyjnego wyliczenia, prowadzące do znacznego pogorszenia sytuacji życiowej osoby najbliższej. W orzecznictwie sprzed nowelizacji z dnia

30 maja 2008 r., sądy orzekając stosowne odszkodowania z art. 446 § 3 KC uwzględniały niekiedy również elementy szkody niemajątkowej, co de facto powodowało, że przed wprowadzeniem do systemu art. 446 § 4 KC miało ono w pewien sposób charakter mieszany i w jego ramach częściowo uwzględniana była krzywda. Taki pogląd prezentowany był zarówno w orzeczeniach Sądu Najwyższego, jak i sądów niższej instancji - por. wyrok SN z dnia 20 stycznia 2004 r. sygn. akt II CK 360/02, wyrok SA w Łodzi z dnia 4 czerwca 2002 r. sygn. akt I ACa 1010/01. W szczególności w drugim z prezentowanych orzeczeń, w którym to Sąd stwierdził, że na pogorszenie sytuacji życiowej, obok kwestii majątkowych, składa się także poczucie osamotnienia i krzywdy, pogorszenie szans życiowych. Nie oznacza to jednak, że w każdym przypadku wypłacone przed dniem 3 sierpnia 2008 r. odszkodowania na podstawie art. 446 § 3 KC należałoby uwzględnić przy ustalaniu zadośćuczynienia należnego na podstawie 448 w zw. z art. 24 § 1 KC. Taką ewentualność można by rozważać jedynie wówczas, gdyby przyznane odszkodowanie obejmowało również uszczerbek niemajątkowy. (tak Sąd Apelacyjny w Białymstoku, w wyroku z dnia 10 czerwca 2016 roku, w sprawie o sygn. akt I ACa 133/16).

Zgromadzone w rozpoznawanej sprawie materiały dowodowe nie dają podstaw do ustalenia, że wypłacone powódce w postępowaniu likwidacyjnym odszkodowanie kompensowało w jakimś stopniu doznane przez powódkę krzywdy. Kwota została ustalona w drodze ugody stron, co również skutecznie uniemożliwia pełną ocenę przesłanek przyznanego odszkodowania.

W tej sytuacji, z uwagi na odmienny charakter obu roszczeń, w ocenie Sądu brak do uwzględnienia kwoty przyznanego powódce odszkodowania dla ustalania wysokości zadośćuczynienia.

O odsetkach od zasądzonej kwoty tytułem zadośćuczynienia Sąd orzekł na podstawie art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zgodnie z tym przepisem wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia w przypadku, gdy dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia. W świetle art. 455 k.c. roszczenie o zadośćuczynienie, jako roszczenie pieniężne, w przypadku braku oznaczenia terminu spełnienia świadczenia, staje się wymagalne z chwilą wezwania do zapłaty. Stąd też odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia należnego uprawnionemu należą się już od tej chwili, czemu nie stoi na przeszkodzie to, że wysokość świadczenia jest ostatecznie kształtowana przez sąd. Przewidziana w art. 445 § 1 i art. 448 k.c. możliwość przyznania przez sąd odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia za krzywdę nie zakłada bowiem dowolności ocen sądu, a jest jedynie konsekwencją niewymiernego w pełni charakteru okoliczności, decydujących o doznaniu krzywdy i jej rozmiarze. Mimo więc pewnej swobody sądu przy orzekaniu o zadośćuczynieniu, wymagalność roszczenia o zadośćuczynienie za krzywdę, a tym samym i początkowy termin naliczania odsetek za opóźnienie w zapłacie należnego zadośćuczynienia, może się natomiast różnie kształtować w zależności od okoliczności sprawy. Terminem, od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę, może być więc, w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu, jak i dzień tego wyrokowania (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 9 stycznia 2014 roku, I ACa 459/13, LEX nr 1416095).

W ocenie Sądu, zważywszy na charakter dochodzonego roszczenia (generujący po stronie odpowiedzialnej do naprawienia szkody konieczność dokonania ustaleń w zakresie swojej odpowiedzialności oraz wysokości świadczenia) zastosowanie znajdują przepisy dotyczące terminu spełnienia świadczenia przez ubezpieczyciela, tj. art. 817§1 k.c., zgodnie z którym winien on spełnić świadczenie w terminie 30 dni, licząc od daty otrzymania zawiadomienia o wypadku. Gdyby wyjaśnienie w powyższym terminie okoliczności koniecznych do ustalenia odpowiedzialności ubezpieczyciela albo wysokości świadczenia okazało się niemożliwe, świadczenie powinno być spełnione w ciągu 14 dni od dnia, w którym przy zachowaniu należytej staranności wyjaśnienie tych okoliczności było możliwe. Jednakże bezsporną część świadczenia ubezpieczyciel powinien spełnić w terminie przewidzianym w §1 (§2 art. 817 k.c.). Nie zostały ujawnione takie okoliczności, które sprawiłyby, że pozwany nie mógł podjąć obowiązkowi przeprowadzenia w 30-dniowym terminie niezbędnych czynności likwidacyjnych.

Nie było sporu między stronami, że w postępowaniu likwidacyjnym powódka sprecyzowała żądanie wypłacenia na jej rzecz kwoty 100.000zł zadośćuczynienia pismem z dnia 17 grudnia 2014 roku, oraz, że pozwany decyzją w tym przedmiocie podjął w dniu 17 lutego 2015 roku. Żądanie zasądzenia odsetek od dnia 18 lutego 2015 roku uznać

należało za uzasadnione. Z uwagi na wejście w życie od 1 stycznia 2016 roku zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczących odsetek i wyodrębnienie odsetek ustawowych za opóźnienie, skoro powódka domagała się odsetek w związku z nieterminowym spełnieniem świadczenia przez pozwanego (a więc w związku z opóźnieniem), w wyroku zaznaczono, że powódce od zasądzonej kwoty od dnia 1 stycznia 2016 roku należą się odsetki ustawowe za opóźnienie.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu zapadło w oparciu o dyspozycję art. 100 k.p.c., który przewiduje zasadę stosunkowego rozdzielenia kosztów. Powódka żądała zadośćuczynienia w kwocie 74.000 zł. Sąd zasądził zaś na jej rzecz kwotę 21.500 zł. Zatem powódka wygrał sprawę w 29,05 %. Łączne koszty procesu poniesione przez strony wyniosły 12 450,60 zł. Na koszty procesu w kwocie 7 317 zł poniesione przez powódkę, złożyły się: opłata od pozwu w kwocie 3 700 zł, wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł, opłata skarbową od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł. Natomiast koszty procesu poniesione przez pozwanego obejmowały wynagrodzenie pełnomocnika w kwocie 3.600 zł oraz zaliczkę na wynagrodzenie biegłego w kwocie 800 zł. Skarb Państwa tymczasowo poniósł wydatki w kwocie 733,60 zł, na które w całości złożyło się wynagrodzenie biegłego ponad kwotę wpłaconej zaliczki. Zasądzona od powódki na rzecz pozwanego tytułem zwrotu kosztów procesu kwota 783,10 zł uwzględnia procent w jakim powódka przegrała sprawę, koszty poniesione w toku procesu przez obie strony i stanowi różnicę między kosztami należnymi a poniesionymi.

Opłata za czynności pełnomocników stron w osobie radców prawnych została ustalona w oparciu o § 6 ust. 6 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu, Dz.U. 2013 poz. 490 t.j.).

W rezultacie, ze względu na wynik postępowania, na podstawie art. 100 k.p.c. w zw. z art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (t.j. Dz.U. z 2016 r. poz. 623), Sąd obciążył powódkę na rzecz Skarbu Państwa Sądu Rejonowego dla Łodzi-Widzewa w Łodzi kwotą 733,60 zł tytułem tymczasowo wyłożonych przez Skarb Państwa wydatków.